

Sygn. akt I ACa 529/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt II C 290/15,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------	-------------------	----------------------------

I ACa 529)16

## UZASADNIENIE

Powód M. P. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 116 160 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa, w tym kwotę 86 160 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 471 kc oraz kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 361 kc ewentualnie art.448 kc.

Uzasadniając swe żądania powód wskazywał, że domaga się odszkodowania za szkodę powstałą na skutek niewykonania przez pozwaną zobowiązania wynikającego z umowy przedwstępnej w postaci gwarancji zatrudnienia datowanej na 4 października 2010 r. Dodatkowo domagał się zadośćuczynienia za doznane cierpienia psychiczne związane z brakiem zatrudnienia, koniecznością zmiany kwalifikacji zawodowych i straconych czterech lat na naukę zawodu, którego nie może wykonywać. Dochodzona kwota odszkodowania stanowi równowartość uposażenia górnika zatrudnionego u pozwanej za okres od miesiąca kwietnia 2014 r. do sierpnia 2015 r., co stanowi kwotę 70 000 zł, koszty poniesione przez powoda związane z edukacją zawodową w kwocie 5 000 zł oraz koszty związane z koniecznością zmiany profilu nauczania w wysokości 11 160 zł. Powód podał, że został absolwentem technikum w okresie obowiązywania umowy z dnia 5 kwietnia 2006 r. zawartej pomiędzy (...) a Miastem R., na podstawie której pozwana zagwarantowała zatrudnienie absolwentom, którzy spełnili określone w treści umowy warunki na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, bezpośrednio po zakończeniu szkoły. Powód po uzyskaniu tytułu technika górnictwa podziemnego i złożeniu niezbędnych dokumentów u pozwanej w celu zatrudnienia, nie otrzymał pracy mimo posiadania kwalifikacji i wyuczonego zawodu.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana zarzucała, że w dniu 11 czerwca 2014 r. zawarła porozumienie z Miastem R., które uchyliło umowę z 2006 r. i na nowo uregulowało współpracę stron w zakresie kształcenia młodzieży w zawodach górniczych. Przedmiotowe porozumienie przewiduje możliwość wstrzymania przyjęć do pracy z powodu sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki, przy zagwarantowaniu zatrudnienia w pierwszej kolejności po wznowieniu przyjęć. Pozwana podkreśliła, że zastosowała powyższą klauzulę porozumienia w stosunku do wszystkich absolwentów Technikum Nr (...) w R., w tym wobec powoda, jednak gwarancja zatrudnienia pozostaje w mocy, a powód otrzyma ofertę pracy niezwłocznie po wznowieniu przyjęć do pracy. Pozwana zarzuciła również, że roszczenie powoda jest rażąco wygórowane, a w części bezzasadne. Pozwana podała, że bezzasadne jest roszczenie powoda z tytułu odszkodowania za nieosiągnięcie dochodu za okres od maja 2014 r. do września 2014r., gdyż powód ukończył naukę w technikum w kwietniu 2014 r., jednakże w maju trwał egzamin maturalny, a świadectwo kwalifikacyjne technika górnika powód otrzymał w sierpniu 2014 r., natomiast we wrześniu 2014 r. złożył podanie o zatrudnienie, tym samym zatrudnienie mógł podjąć najwcześniej w październiku 2014r. Pozwana podniosła, że bezzasadne jest też roszczenie powoda o zwrot kosztów nauki w technikum, gdyż po ukończeniu gimnazjum powód z całą pewnością kontynuowałby naukę w jakiegokolwiek szkole średniej i ponosiłby w związku z tym koszty, których domaga się zwrotu od pozwanej. Bezzasadne jest też żądanie zapłaty kosztów nauki powoda w szkole wyżej. W kolejnym piśmie procesowym z dnia 18 lutego 2016 roku pozwana wskazała, że uzyskanie kwalifikacji zawodowych przez absolwentów technikum (które absolwent uzyskiwał dopiero z dniem złożenia egzaminu zawodowego) było warunkiem koniecznym do zatrudnienia przez pozwaną Spółkę zgodnie z literalnym brzmieniem umowy (§ (...) umowy z dnia 5 kwietnia 2006r.) oraz zapisami ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. zmieniającej ustawę o systemie oświaty, z dniem wejścia której w życie do uzyskania przez uczniów technikum kwalifikacji zawodowych niezbędne było złożenie egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, a samo ukończenie technikum świadczyło jedynie o posiadaniu przez ucznia średniego wykształcenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3617 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie umowy zawartej w dniu 5 kwietnia 2006 r., pomiędzy Miastem R. a (...) Spółką Akcyjną w K. absolwentom oddziałów technikum dla młodzieży kształcącego w zawodzie technik górnictwa podziemnego miano zapewnić bezpośrednio po zakończeniu szkoły zatrudnienie w kopalniach (...) położonych na terenie miasta R. oraz powiatu (...), (...) i (...). Absolwenci mieli być zatrudnieni w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony, zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami w myśl § (...) umowy. Powód w związku z rozpoczęciem nauki w Zespole Szkół (...) w R. na kierunku technik górnik w 2010 r. otrzymał w dniu 4 października 2010 roku pismo

z (...) podpisane przez wiceprezesa zarządu informujące o tym, że zgodnie z zawartym porozumieniem pomiędzy Zarządem (...) SA a organem prowadzącym Szkołę, Spółka zapewnia powodowi podjęcie zatrudnienia pod ziemią w jednej z kopalń (...) SA w roku ukończenia szkoły i po uzyskaniu pozytywnego wyniku badań lekarskich do pracy pod ziemią. W dniu 11 czerwca 2014 roku (...) SA zawarła z Miastem R. porozumienie, na mocy którego (...) zapewniła zatrudnienie pod ziemią absolwentom oddziałów kształcących młodzież w dziennym systemie nauczania w zawodzie m.in. technik górnictwa podziemnego zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami w roku ukończenia szkoły i uzyskaniu tytułu zawodowego, po przedstawieniu pozytywnego wyniku badań lekarskich dopuszczających do pracy pod ziemią na zasadach obowiązujących w (...). W przedmiotowym porozumieniu zawarto zapis, iż w przypadku wstrzymania przyjęć do pracy podyktowanych sytuacją ekonomiczno-finansową spółki, (...) gwarantuje absolwentom szkół zatrudnienie w pierwszej kolejności po wznowieniu przyjęć zgodnie z § (...) porozumienia. Powyższy aneks nie gwarantował płynności zatrudnienia absolwentów szkół z uzyskanym tytułem zawodowym bezpośrednio po ukończeniu nauczania i nakładał obowiązek złożenia dokumentów w postaci świadectwa ukończenia szkoły, gwarancji zatrudnienia i tytułu technika górnika przez absolwentów bezpośrednio w siedzibie (...). Naukę w technikum powód ukończył w kwietniu 2014 r. – w dniu 25 kwietnia 2014 r. otrzymał świadectwo, w maju 2014 r. zdawał egzamin maturalny, a tytuł technika górnika otrzymał w sierpniu 2014 r. W dniu 16 września 2014 r. złożył w siedzibie pozwanej niezbędne dokumenty i wniosek o przyjęcie do pracy. W okręgu (...) powód złożył wniosek o przyjęcie do pracy jako przedostatni kandydat, podczas gdy jednym z kryteriów decydujących o kolejności przyjęcia do pracy jest kolejność wpływu wniosków o zatrudnienie do siedziby pozwanej. Pozwana spółka nie zaoferowała pracy powodowi, powołując się na trudną sytuację przedsiębiorstwa grożącą upadłością i powodującą wstrzymanie w związku z tym przyjęć nowych pracowników do pracy we wszystkich kopalniach. W piśmie z dnia 28 marca 2013 roku pozwana poinformowała Dyrektora Zespołu Szkół (...) w R. o przeprowadzonej w Spółce restrukturyzacji i jednocześnie podtrzymała stanowisko, co do zapewnienia wszystkim uczniom tej szkoły gwarancji zatrudnienia zgodnie z zamiarem i celem zawartych porozumień o współpracy z gminą jako organem prowadzącym szkołę. W przedmiotowym piśmie potwierdzono, że warunkiem niezbędnym do przyjęcia do pracy w kopalni pozwanej spółki absolwenta, któremu udzielono gwarancji zatrudnienia było uzyskanie przezeń tytułu zawodowego technika. O treści powyższego pisma Dyrekcja szkoły poinformowała uczniów Zespołu Szkół (...) w R. w drodze zebrań rodziców i uczniów już co do absolwentów z rocznika 2013, w tym w szczególności o konieczności uzyskania przez absolwenta tytułu zawodowego technika górnika i uzyskania odpowiednich wyników badań lekarskich jako warunku uzyskania zatrudnienia u pozwanej. W odniesieniu do absolwentów z 2014 r. zdecydowana większość po pewnym czasie oczekiwania na podjęcie pracy podjęła zatrudnienie u pozwanej w ciągu 2015 r. lub z początkiem 2016 r. O trudnej sytuacji co do uzyskania zatrudnienia uczniowie technikum byli dodatkowo poinformowani przez przedstawicieli pozwanej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pismo skierowane przez wiceprezesa zarządu pozwanej do powoda z dnia 4 października 2010 roku nie spełniało wymogów przewidzianych dla umowy przedwstępnej do zawarcia umowy o pracę, ponieważ nie zawierało składników przedmiotowo istotnych umowy przyrzeczonej, tj. rodzaju wykonywanej pracy. Przedmiotowe pismo nie kreowało po stronie powoda żadnych uprawnień, miało jedynie charakter informacyjny co do gwarancji zatrudnienia. Nie spełniło ono również wymogu ważności umowy z uwagi na brak właściwej reprezentacji pozwanej, skoro w (...) obowiązuje zasada reprezentacji łącznej dwóch członków zarządu lub członka zarządu wraz z prokurentem. Źródła roszczenia powoda o zobowiązanie pozwanej do zawarcia umowy przyrzeczonej nie stanowi również umowa z dnia 5 kwietnia 2006 r., albowiem powód nie jest stroną przedmiotowego kontraktu, który zawarty został pomiędzy Miastem R. a (...) SA. Nadto zapis § (...) umowy z dnia 5 kwietnia 2006 r. potwierdza tezę o nabyciu kwalifikacji z chwilą złożenia przez absolwenta egzaminu zawodowego, czyli zadania matury. Pierwotna umowa z 2006 r. zawarta została w okresie obowiązywania ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, wedle której absolwenci szkoły uzyskiwali tytuły zawodowe kończąc szkołę i w ten sposób nabywali kwalifikacje bez konieczności zdawania egzaminu zawodowego. Natomiast z dniem 1 września 2012 roku weszła w życie ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku, Nr 205, poz. 1206), wedle której przepisu art. 3 pkt 21 jako kwalifikacje w zawodzie należy rozumieć wyodrębniony w danym zawodzie zestaw oczekiwanych efektów kształcenia, których osiągnięcie potwierdza świadectwo wydane przez okręgową komisję egzaminacyjną, po zdaniu egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie w zakresie jednej kwalifikacji; natomiast przez egzamin potwierdzający kwalifikacje w zawodzie -

należy rozumieć egzamin umożliwiający uzyskanie dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe lub świadectwa potwierdzającego kwalifikację w zawodzie - jeżeli został przeprowadzony w zakresie jednej kwalifikacji. Powód uzyskał więc niezbędne kwalifikacje zawodowe nie z momentem ukończenia nauki w technikum w kwietniu 2014 r., lecz z momentem złożenia z pozytywnym wynikiem egzaminu zawodowego i uzyskania tytułu zawodowego technika górnika, co nastąpiło w sierpniu 2014 r. Konsekwencją tezy o uzyskaniu niezbędnych kwalifikacji zawodowych z momentem uzyskania tytułu zawodowego technika górnika, jest przyjęcie poglądu, że wobec powoda znajdowały zastosowanie zapisy zawartego w dniu 11 czerwca 2014 r. porozumienia, przewidującego zapewnienie absolwentom oddziałów kształcących młodzież w dziennym systemie nauczania w zawodzie technik górnictwa podziemnego zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami w roku ukończenia szkoły i uzyskania tytułu zawodowego, już bez zagwarantowania kryterium płynnego zatrudnienia, lecz w pierwszej kolejności po wznowieniu przyjęć z uwagi na trudną sytuację w górnictwie i konieczność restrukturyzacji zatrudnienia. Znamionym jest fakt, że powód swój wniosek o przyjęcie do pracy złożył jako przedostatni kandydat w ramach okręgu (...), a wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzą do stanowczego wniosku, że zdecydowana większość absolwentów Zespołu Szkół (...) w R. z rocznika 2014, legitymujących się odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi, uzyskała zatrudnienie u pozwanej.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, a w szczególności:

- dokumentu z dnia 4 października 2010 r., nr (...), poprzez przyjęcie, iż nie stanowi on umowy przedwstępnej w świetle art. 389 kc;

- umowy z dnia 5 kwietnia 2006 r., poprzez przyjęcie, że powód nie może powoływać się na zapisy przedmiotowej umowy, gdyż nie jest jej stroną, podczas gdy analiza stanu faktycznego i prawnego, pokazuje iż powód jako osoba trzecia - beneficjent umowy, wobec której dłużnik czyli (...) SA zobowiązuje się do jego zatrudnienia, a następnie zawiera z powodem umowę przedwstępną, ma pełne prawo do domagania się wywiązania z zaciągniętego przez pozwaną zobowiązania;

- porozumienia z dnia 11 czerwca 2014 r., poprzez podjęcie rozważań przez Sąd czy zapisy porozumienia odnosiły się również do osoby powoda, podczas gdy ten został absolwentem w kwietniu 2014 r., w związku z czym nie ma możliwości by odnosić przedmiotowe porozumienie do osoby powoda;

- zeznań powołanych w sprawie świadków w odniesieniu do kwestii wywiązywania się przez pozwaną z gwarancji zatrudnienia i okoliczności z tym związanych, nie wyjaśnionych przez Sąd;

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 kpc, przez nie wskazanie w treści uzasadnienia dlaczego Sąd tylko wybiórczo odniósł się do zeznań świadków, pomijając jakąkolwiek argumentację zeznań dotyczących rodzaju umów zawieranych z absolwentami; czasu kiedy pozwana zaczęła zatrudniać absolwentów; zeznań dyrektora technikum odnośnie zatrudniania absolwentów bez egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe; obowiązywania umowy z 2006 r. i porozumienia z 2014 r.; braku informacji ze strony pozwanej odnośnie przyjęć do pracy i jej warunków oraz problemów związanych z brakiem przyjęć do pracy od 2014 r. do 2016 r.;

3) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 207 § 6 kpc, przez dopuszczenie odpowiedzi na pozew zawierającej wnioski dowodowe, mimo nie wywiązania się przez pozwaną z obowiązku nałożonego przez Sąd i wniesienia odpowiedzi na pozew po wskazanym terminie pod rygorem pominięcia twierdzeń i dowodów;

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 389 kc, a w konsekwencji również art. 390 kc, poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w rezultacie przyjęcie, iż dokument z dnia 4 października 2010r., nr (...), nie stanowi umowy przedwstępnej;

5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 66 § 1 kc, przez jego niezastosowanie, w kontekście dotyczącej wykładni istotnych postanowień umownych, które ukazują jakie elementy powinna zawierać umowa przedwstępna;

6) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 3 pkt 21 ustawy z dnia 7 września 1991 roku z późniejszymi zmianami o systemie oświaty; poprzez błędne jego zastosowanie podczas gdy Sąd winien zastosować następujące przepisy:

- przepis art. 24 ust. 8 ustawy o systemie oświaty w zw. z przepisem art. 2 pkt 8,9,10,11,12 i art. 8 ustawy z dnia 22 grudnia 2015 roku o zintegrowanym systemie kwalifikacji (Dz.U. z 2016 r. poz. 64);

- § 3 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 11 stycznia 2012 roku w sprawie kształcenia ustawicznego w formach pozaszkolnych, górniczych, mierniczego górniczego i geologa górniczego oraz wykazu stanowisk w ruchu zakładu górniczego, które wymagają szczególnych kwalifikacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie może odnieść skutku.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Należy podkreślić, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Jest to pogląd powszechnie przyjęty w orzecznictwie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny.

Powoływane naruszenia art. 233 § 1 kpc, przez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego (pkt. 1. zarzutów apelacji) są całkowicie chybione. Skarżący w tym miejscu powołuje się na nieprawidłową ocenę takich dowodów jak: dokument z dnia 4 października 2010 r., nr (...), umowa z dnia 5 kwietnia 2006 r. i porozumienie z dnia 11 czerwca 2014 r. Dokumenty te są niesporne i stanowić mogą źródło prawa. Ocena ich zatem dokonywana winna być w ramach stosowania prawa materialnego.

Zarzut błędnej oceny zeznań powołanych w sprawie świadków w odniesieniu do kwestii wywiązywania się przez pozwaną z gwarancji zatrudnienia i okoliczności z tym związanych jest również nieuprawniony. Po pierwsze Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny również na podstawie zeznań świadków, nie odmawiając wiary komukolwiek. W szczególności ustalił Sąd, że pozwana spółka nie zaoferowała pracy powodowi, powołując się na trudną sytuację przedsiębiorstwa grożącą upadłością i powodującą wstrzymanie w związku z tym przyjęć nowych pracowników do pracy we wszystkich kopalniach i że o treści pisma pozwanej z dnia 28 marca 2013 r. dyrekcja szkoły poinformowała uczniów Zespołu Szkół (...) w R. w ramach zebrań rodziców i uczniów - już co do absolwentów z rocznika 2013, w tym w szczególności o konieczności uzyskania przez absolwenta tytułu zawodowego technika górnika i uzyskania odpowiednich wyników badań lekarskich jako warunku uzyskania zatrudnienia u pozwanej. Ustalił Sąd, że w odniesieniu do absolwentów z 2014 r. zdecydowana większość, po pewnym czasie oczekiwania na podjęcie pracy, podjęła zatrudnienie u pozwanej w ciągu 2015 r. lub z początkiem 2016 r. O trudnej sytuacji, co do uzyskania zatrudnienia uczniowie technikum byli dodatkowo poinformowani przez przedstawicieli pozwanej. Na te okoliczności zeznawali przesłuchani świadkowie. Natomiast ocena wywiązywania się przez pozwaną z gwarancji zatrudnienia (zarzut pkt. 1 tiret 4 apelacji) należy do Sądu rozpoznającego sprawę, a nie świadków. Po wtóre – przedmiotem niniejszego sporu jest jedynie kwestia czy pozwana miała względem powoda obowiązek zatrudnienia, a w związku

z czym czy ponosi odpowiedzialność cywilną za ewentualną szkodę. Niespornie powód po złożeniu podania nie otrzymał oferty pracy. Nie ma natomiast żadnego znaczenia to, jak pozwana wywiązywała się ze swoich obietnic wobec innych absolwentów. Zła kondycja finansowa pozwanej (...) jest rzeczą wiadomą na Śląsku, nie ma też i znaczenia dla oceny jej zobowiązań, ewentualnie w aspekcie art. 5 kc, który notabene mógłby zostać zgłoszony jedynie przez stronę pozwaną. Na koniec zauważyć należy, że skarżący nie wskazuje na czym miałyby polegać przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów czy też sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału. Generalnie bowiem neguje on zasadność oddalenia powództwa, gdy jego zdaniem wykazał i udowodnił swą szkodę, za którą odpowiedzialność winna ponosić, w ocenie powoda, pozwana (...).

Odnosząc się do zarzutu uchybienia art. 328 § 2 kpc, Sąd Apelacyjny stwierdza, że jest to zarzut całkowicie chybiony. Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc o tyle tylko może stanowić przyczynę uchylenia orzeczenia, o ile uniemożliwia dokonanie w toku instancji kontroli należytego zastosowania prawa materialnego i procesowego. Jedynie bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 kpc może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Brak jakiegokolwiek uzasadnienia podniesionego przez pozwaną w tym zakresie zarzutu nie pozwala sądzić o takich przyczynach jego sformułowania. Skarżący postawił zarzut, jakoby w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku było „nie wskazanie w treści uzasadnienia dlaczego Sąd tylko wybiórczo odniósł się do zeznań świadków, pomijając jakąkolwiek argumentację zeznań dotyczących rodzaju umów zawieranych z absolwentami; czasu kiedy pozwana zaczęła zatrudniać absolwentów; zeznań dyrektora technikum odnośnie zatrudniania absolwentów bez egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe; obowiązywania umowy z 2006 r. i porozumienia z 2014 r.; braku informacji ze strony pozwanej odnośnie przyjęć do pracy i jej warunków oraz problemów związanych z brakiem przyjęć do pracy od 2014 r. do 2016 r.” – co jest nieprawdą, bowiem ten element w pisemnych motywach orzeczenia Sądu pierwszej instancji został zawarty i wyjaśniony w sposób umożliwiający kontrolę zaskarżonego orzeczenia. Wbrew zarzutom skarżącego motywy wyroku czynią zadość wymogom formalnym, o których mowa w art. 328 § 2 kpc, stwierdzić przy tym należy, że uzasadnienie sporządzone zostało w sposób wyczerpujący, rzeczowy i konkretny, nie pozostawiający żadnych wątpliwości co do przesłanek, jakimi kierował się Sąd przy ferowaniu wyroku. Odmienną zupełnie kwestią jest, że powód nie akceptuje merytorycznej zawartości motywów, w żadnym jednak wypadku nie oznacza to ich formalnej wadliwości. Wymaga bowiem podkreślenia, że art. 328 § 2 kpc określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia – a zatem nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej.

Nieuprawniony jest zarzut „naruszenia prawa procesowego, tj. art. 207 § 6 kpc, przez dopuszczenie odpowiedzi na pozew, zawierającej wnioski dowodowe, mimo niewywiązania się przez pozwaną z obowiązku nałożonego przez Sąd i wniesienia odpowiedzi na pozew po wskazanym terminie pod rygorem pominięcia twierdzeń i dowodów”. W istocie termin do złożenia w niniejszej sprawie odpowiedzi na pozew upłynął w dniu 12 maja 2015 r. – nie oznacza to jednakże, że w sposób automatyczny w takiej sytuacji strona pozwana nie ma prawa już przedstawiać swego stanowiska procesowego, w szczególności wnosić o oddalenie powództwa. Taka interpretacja prowadziłaby do wniosku, iż każde uchybienie złożenia odpowiedzi na pozew w sposób automatyczny prowadziło do uwzględnienia powództwa, czy nawet wydania wyroku zaocznego, co oczywiście nie może mieć miejsca. Ponadto pismo pozwanej z dnia 20 sierpnia 2015 r. złożone zostało z dokumentem porozumienia z dnia 11 czerwca 2014 r. Zgodnie z treścią art. 207§3 kpc w toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wniosek o przeprowadzenie dowodu. Dowód z porozumienia z dnia 11 czerwca 2014 r. został przeprowadzony (K- 163). Z daleko idącej ostrożności Sąd Apelacyjny wskazuje, że o ile nawet dopuszczenie pisma procesowego pozwanej nastąpiło z naruszeniem art. 207 kpc, stanowi to uchybienie nie mające wpływu na treść wyroku. Jak bowiem zostało podniesione wyżej, strona ma prawo przedstawiać swe stanowisko procesowe na każdym etapie postępowania. Natomiast porozumienie z dnia 11 czerwca 2014 r. stanowiło źródło prawa, które należało brać pod uwagę przy merytorycznym rozpoznaniu żądania, nadto był to dokument niesporny, nie wymagał zatem nawet formalnego dopuszczenia jako dowodu (art. 229 kpc). Zarzut ten wydaje się również o tyle chybiony, jako że sam powód, już po złożeniu przez pozwanego owego pisma, skierował do Sądu trzy pisma procesowe, z czego tylko jedno złożone zostało w celu uczynienia zadość obowiązkowi nałożonemu przez Sąd.

Dodatkowo na podstawie spójnych oświadczeń stron, złożonych w trakcie rozprawy apelacyjnej Sąd Apelacyjny ustala:

Powód pismem z dnia 3 marca 2016 r. otrzymał od jednej z Kopalń należących do pozwanej wezwania do zgłoszenia się w związku z ustaleniem warunków pracy i na wezwanie to nie zgłosił się.

- okoliczność niesporna, pismo K- 231.

Odnosząc się do naruszeń prawa materialnego zważyć należy:

Powód po ostatecznym sprecyzowaniu swego żądania domagał się:

I. odszkodowania w kwocie 86 160 zł,

II. zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł.

#### I. ODSZKODOWANIE.

Odpowiedzialność odszkodowawcza (art. 361 kc) wynikać może z reżimu kontraktowego lub deliktowego. Nie wchodzi tu w grę odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, jako że odnosi się ono nie do szkody, lecz przysporzenia korzyści majątkowej kosztem innej osoby. Z tego typu sytuacją nawet i teoretycznie nie mamy do czynienia w sprawie.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność deliktową, to powód nie powoływał się na nią. W szczególności nie wykazał przesłanek takiej odpowiedzialności, jakimi są zawinione działanie pozwanej oraz adekwatny związek przyczynowy. Przesłanka zaistnienia szkody omówiona zostanie niżej.

Analiza żądania pozwu prowadzi do wniosku, że powód swe roszczenie wywodzi z treści pisma pozwanej z dnia 4 kwietnia 2010 r. (K-7), uznając że na jego podstawie zawarta została umowa przedwstępna. Sąd Apelacyjny w tym zakresie w całości podziela prawidłowe rozważania Sądu pierwszej instancji. Zgodnie z art. 389§1 kc umowa, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowa przedwstępna), powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Przedmiotowa regulacja formułuje w zakresie treści umowy przedwstępnej przesłankę jej ważności: wymóg określenia istotnych postanowień umowy przyrzeczonej. Art. 22 kp w zw. z art. 29 kp warunkuje skuteczne zawarcie stosunku pracy od precyzyjnego określenia rodzaju wykonywanej pracy – zatem ten składnik należy do essentialia negotii umowy o pracę. Na gruncie rozpatrywanego stanu faktycznego słusznie zatem przyjął Sąd pierwszej instancji, że pismo skierowane przez wiceprezesa zarządu pozwanej do powoda z dnia 4 października 2010 r. nie spełniało wymogów przewidzianych dla umowy przedwstępnej do zawarcia umowy o pracę, ponieważ nie zawierało składników przedmiotowo istotnych umowy przyrzeczonej, tj. rodzaju wykonywanej pracy. Przedmiotowe pismo nie kreowało po stronie powoda żadnych uprawnień, miało jedynie charakter informacyjny co do gwarancji zatrudnienia wynikającej z porozumienia zawartego pomiędzy zarządem pozwanej a organem prowadzącym szkołę, do której powód uczęszczał. Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, iż nie spełniło ono również wymogu ważności umowy z uwagi na brak właściwej reprezentacji pozwanej, skoro w (...) obowiązuje zasada reprezentacji łącznej dwóch członków zarządu lub członka zarządu wraz z prokurentem, natomiast wskazane pismo zostało podpisane jedynie przez wiceprezesa zarządu. Brak jest również i podpisu powoda.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazuje, że odpowiedzialność dłużnika w sytuacji niewywiązania się z umowy przyrzeczonej polega na obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej (tego powód nie domaga się w niniejszej sprawie), a ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza ogranicza się to tzw. ujemnego interesu umownego, czyli naprawienia szkody, którą strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Szkada ta (w niniejszej sytuacji) omówiona zostanie poniżej.

O ile źródła roszczenia powoda poszukiwać w umowie z dnia 5 kwietnia 2006 r. to wstępnie podnieść należy, że powód nie jest stroną przedmiotowego kontraktu, który zawarty został pomiędzy Miastem R. a (...) SA. Prowadzić to może do

wniosku, że powód nie może z niej wyprowadzać skutków prawnych, będących podstawą roszczenia o odszkodowanie. Skoro powód nie jest stroną umowy nie może wywodzić roszczeń z art. 471 kc, stanowiącego o naprawieniu szkody wywołanej niewykonaniem umowy.

Sąd Apelacyjny rozważył również możliwość wywodzenia roszczeń powoda z treści art. 393 kc, mówiącego że jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. W wyroku z dnia 15 października 2009 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dopuszczalna jest nawet umowa przedwstępna na rzecz osoby trzeciej (I CSK 84/09). Orzeczenie to wydane zostało na kanwie sytuacji zawarcia przez dwa podmioty porozumienia odnośnie oddania w dzierżawę budynku na rzecz osoby trzeciej. Analogicznie przyjąć zatem można, że porozumienie zawarte przez pozwaną z Gminą R., mogło stanowić umowę przedwstępną zawarcia przez pozwaną umowy o pracę z powodem. Porozumienie z dnia 5 kwietnia 2006 r. zawiera już essentialia negotii umowy przyrzeczonej, bowiem wynika z niego, że absolwentom Zespołu Szkół (...) w R. przy ul. (...) pozwana zapewni bezpośrednio po zakończeniu szkoły zatrudnienie w kopalniach węgla kamiennego pozwanej (...) w pełnym wymiarze czasu, na czas nieokreślony, zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. I przy przyjęciu takiej konstrukcji ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej (skoro dopuszczona została możliwość zawarcie umowy przedwstępnej na rzecz osoby trzeciej) ogranicza się do przedstawionego wyżej ujemnego interesu umownego. W ramach art. 393 kc nie nawiązuje się jednak stosunek umowny pomiędzy osobą trzecią a dłużnikiem, stąd osoba trzecia nie może wywodzić swych roszczeń z treści art. 471 kc. Osoba trzecia (powód) – jak wynika z treści cyt. normy może domagać się spełnienia świadczenia, a nie tego domaga się powód ramach niniejszego powództwa.

Oceniając roszczenie odszkodowawcze powoda w ramach ujemnego interesu umownego zważyć należy:

Na kwotę żądanego odszkodowania składają się następujące elementy (K- 116):

- a) 70 000 zł – utracone wynagrodzenie technika górnika,
- b) 5 000 zł – koszty związane z nauką w Technikum Górniczym,
- c) 11 160 zł koszty związane z podjęciem studiów wyższych w Górnośląskiej Szkole Handlowej.

Jeśli chodzi o pozycje a) i c) to nie stanowią one szkody w ramach ujemnego interesu umownego. Generalnie bowiem w ramach tegoż wlicza się wydatki i nakłady potrzebne dla zawarcia umowy przyrzeczonej. W ramach ujemnego interesu umownego można jedynie rozważać koszty z pozycji b) – związane z nauką w Technikum Górniczym. Ta szkoda w ocenie Sądu Apelacyjnego nie została wykazana. Przede wszystkim nie może stanowić szkody w rozumieniu art. 361 kc koszt wykształcenia. Przepis ten stanowi, że szkodą rzeczywistą (damnum emergens) są straty, które poszkodowany poniósł. W żadnym wypadku nie można przyjąć, że koszt wykształcenia stanowi stratę. Wszak w wyniku nauki w Technikum Górniczym powód zdał maturę i uzyskał średnie wykształcenie, co otwierało mu drogę do dalszej edukacji, ewentualnie poszukiwania zawodu w ramach wykształcenia średniego. Jak słusznie podnosi strona pozwana powód po ukończeniu gimnazjum z pewnością kontynuowałby naukę w jakiegokolwiek szkole średniej i ponosiłby w związku z tym analogiczne koszty, których domaga się zwrotu od pozwanej. Nadto z pozwu wynika, że na kwotę 5 000 zł składają się: koszt autobusów, koszt książek, koszt zeszytów i koszty wycieczek. Powód w żaden sposób nie udokumentował owych wydatków, do czego był zobowiązany wobec zakwestionowania przez drugą stronę tak określonej szkody, co do zasady i wysokości.

\*\*\*

Całkowicie niezależnie od powyższych wywodów, już z daleko idącej ostrożności, Sąd Apelacyjny zauważa, że powód nie wykazał całej swej hipotetycznej szkody.

Podobnie jak koszty nauki w technikum, tak i koszty studiów wyższych nie mogą stanowić szkody w rozumieniu art. 361§2 kc. Jest to rzecz oczywista, nie wymagająca dalszych rozważań.



Jeśli chodzi o utracone zarobki technika górnika (tu chodzi o szkodę w postaci *lucrum cessans*) to przede wszystkim okres ów winien być skrócony o czas od kwietnia 2014 r. do października 2014 r. Powód podanie o zatrudnienie złożył we wrześniu 2014 r., ewentualną pracę mógł zatem podjąć najwcześniej w październiku 2014 r. Nadto na szkodę tak rozumianą nie może składać się czysta pensja technika górnika. Utrata korzyści (*lucrum cessans*) polega na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Szkada w postaci utraconych korzyści nie może być całkowicie hipotetyczna, ale musi być wykazana przez poszkodowanego z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła. Powód jest osobą młodą, zdolną do pracy, ewentualną zatem szkodą mogłaby być różnica pomiędzy zarobkami technika górnika, a zarobkami które realnie mógł osiągać powód. Tak rozumiana szkoda nie została wykazana, ani nawet naprowadzona.

## II. ZADOŚĆCZYNIENIE.

Przepisy kodeksu cywilnego przewidują jedynie enumeratywnie wyliczone przypadki możliwości przyznania zadośćuczynienia:

- a) w sytuacji uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445§1 kc);
- b) w wypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному (art. 445§2 kc);
- c) w razie naruszenia dobra osobistego (art. 448 kc).

Niewątpliwie z sytuacjami podanymi w pkt. a) i b) nie mamy do czynienia w sprawie.

Jeśli chodzi o naruszenie dóbr osobistych to marginalnie tylko w tym miejscu Sąd Apelacyjny zauważa, że fachowy pełnomocnik powoda jako podstawę prawną żądania zadośćuczynienia powoływał się na art. 361 kc (który nie ma zastosowania w sytuacji zadośćuczynienia), a tylko ewentualnie na art. 448 kc (K-16).

Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, poprzestając na ich przykładowym wyliczeniu. Jednak można wskazać, że dobra osobiste to wartości niematerialne, ściśle związane z osobą ludzką (a także poprzez odesłanie z art. 43 kc z osobą prawną). Przyjmuje się, że są to chronione prawem dobra o charakterze niemajątkowym, przysługujące każdemu człowiekowi pewne ogólnospołecznie uznane wartości, które dotyczą integralności cielesnej i psychicznej człowieka. Przedstawiciele nauki prawa są zgodni co do tego, że ściślej i wyczerpującej definicji tych dóbr nie da się sformułować, gdyż konstrukcja prawna tych dóbr odwołuje się do wartości moralnych, które mogą być różne oceniane i które ulegają ciągłym zmianom.

Powód konstruował swą krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych jako cierpienia psychiczne związane z brakiem zatrudnienia, konieczność zmiany kwalifikacji zawodowych i straconych czterech lat na naukę zawodu, którego nie może wykonywać (K-116). Konieczność zmiany kwalifikacji zawodowych oraz stracenie czterech lat na naukę nie stanowi o naruszeniu dóbr osobistych w ramach przedstawionej wyżej definicji. Powód nie wykazał również swych cierpień psychicznych związanych z brakiem zatrudnienia. Wręcz przeciwnie, jak widać nie jest on zainteresowany podjęciem pracy w Kopalni, skoro nie zgłosił się nawet na wezwanie z dnia 3 marca 2016 r., które otrzymał od jednej z Kopalń należących do pozwanej w związku z ustaleniem warunków pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanym przypadku nie doszło w ogóle do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że zarzucane w apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego są nieuprawnione.

Kwestia naruszenia art. 389 kc, a w konsekwencji również art. 390 kc omówiona została powyżej.

Nie można przyjąć, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 66 § 1 kc, stanowiącego, że oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Przede wszystkim

przeoczy to konstrukcji prawnej prezentowanej przez powoda, że pismo z 4 października 2010 r. stanowiło umowę przedwstępną. Czym innym jest bowiem zawarcie umowy przedwstępnej, a czym innym złożenie oferty. Oceniając jednakże oświadczenie z dnia 4 października 2010 r. jako ofertę, w żadnym wypadku nie rodzi ona jeszcze odpowiedzialności odszkodowawczej, czy też odpowiedzialności w ramach zadośćuczynienia.

Wobec przedstawienia wyżej braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej i z tytułu naruszenia dóbr osobistych, zbędnym staje się ustosunkowywanie do zarzucanych naruszeń ustawy z dnia 7 września 1991 o systemie oświaty; ustawy z dnia 22 grudnia 2015 roku o zintegrowanym systemie kwalifikacji i rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 11 stycznia 2012 roku w sprawie kształcenia ustawicznego w formach pozaszkolnych, górniczych, mierniczego górniczego i geologa górniczego oraz wykazu stanowisk w ruchu zakładu górniczego, które wymagają szczególnych kwalifikacji.

Z przedstawionych względów na podstawie art. 385 kpc apelacja powoda winna ulec oddaleniu.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. W Kodeksie postępowania cywilnego przewidziano możliwość odstąpienia od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Norma z art. 102 kpc ma charakter dyskrecyjny i stanowi szczególnego rodzaju uprawnienie sądu rozpoznającego sprawę. Jednakże nie sposób w niniejszym postępowaniu apelacyjnym dopatrzeć się okoliczności, które w rezultacie mogłyby skutkować nieobciążaniem powoda kosztami procesu. Uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji sporządzone zostało w sposób staranny, a jego wnikliwa lektura winna była skłonić powoda ku zaniechaniu kontestowania werdyktu Sądu. Zasądzona kwota 5 400 zł ustalona została na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSO Lucyna Morys-Magiera SSA Tomasz Ślęzak SSA Lucyna Świdarska-Pilis